

Prof. Anna Peck: Independence Day: początki debaty o charakterze amerykańskiej republiki

Decyzja o wyjściu z imperialnego systemu brytyjskiego oraz silne sentymenty antybrytyjskie, które rozwinęły się w okresie amerykańskiej wojny o niepodległość, brutalności armii brytyjskiego wobec ludności cywilnej, nie podważyły jednak silnych związków kulturowych - przeczytaj w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: Początki republiki: USA tekst prof. Anny Peck.

Amerykański Dzień Niepodległości, czyli *Independence Day*, obchodzony jako święto narodowe 4 lipca, upamiętnia ogłoszenie w Filadelfii w 1776 roku Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych. Dokument, zredagowany w wyniku wielodniowych dyskusji przez Thomasa Jeffersona, a następnie przyjęty przez przedstawicieli trzynastu brytyjskich kolonii w Ameryce Północnej, doprowadził nie tylko do powstania nowego państwa, nowego system politycznego, ale także zapoczątkował proces kształtowania się nowego narodu amerykańskiego.

Zgromadzeni w Filadelfii tzw. „*Founding Fathers*” czyli Ojcowie Założyciele, stanęli wówczas wobec wielu wyzwań politycznych i ideologicznych. Wojna o niepodległość, nazywana także rewolucją amerykańską, a następnie tworzenie nowej państwowości, decydowanie o jej charakterze stanowiły najbardziej istotne wyzwania. W naszych rozważaniach skoncentrujemy się nie na wielokrotnie opisywanym i

analizowanym przebiegu działań wojennych, ale na dwóch wybranych kwestiach prowadzonej wówczas debaty intelektualnej oraz podejmowanych decyzjach politycznych kształtujących nową republikę. Pierwsza z nich wynikała z pytania: w jaki sposób uregulować stosunki kulturowe i religijne z dotychczasowy suwerenem; druga: w jaki sposób pogodzić idee oświeceniowe z protestanckimi korzeniami amerykańskiego społeczeństwa i głęboką protestancką religijnością.

Okazało się, że zrywanie więzów politycznych z Królestwem Wielkiej Brytanii miało także wymiar religijny. Spowodowało konieczność zerwania dotychczasowych więzów z dominującym w amerykańskich koloniach kościołem anglikańskim, co wynikało z faktu, że był on kościołem państwowym, a od czasów reformacji Henryka VIII głową kościoła anglikańskiego był każdorazowy brytyjski monarcha. Amerykańscy republikanie nie mogli już dłużej być lojalni nie tylko wobec monarchii brytyjskiej, monarchicznego systemu politycznego, ale także wobec brytyjskiego monarchicznego kościoła. Dotychczasowi amerykańscy wyznawcy anglikanizmu utworzyli więc kościół episkopalny, posiadający odrębną administracyjnie strukturę organizacyjną, ale będący teologicznie kontynuacją tej samej tradycji anglikańskiej.

Wkrótce po decyzji o powołaniu kościoła episkopalnego w 1789 roku debata polityczna objęła kwestie wzajemnych relacji organizacji religijnych i nowego państwa. Wprowadzona w 1791 roku pierwsza poprawka do Konstytucji Stanów Zjednoczonych – *The First Amendment* – sankcjonowała „*separation of church and state*”, czyli rozdzielenie instytucji oraz polityki państwowej od religii i kościołów oraz organizacji religijnych. Zasada ta odzwierciedlała nie tylko

oświeceniowe tendencje sekularne, ale także zapobiegać miała sytuacji, jaką wcześniej stwarzała uprzywilejowana pozycja kościoła anglikańskiego. Zaznaczyć należy, że większość „*Founding Fathers*” wychowanych była w tradycji anglikańskiej. Odrzucając brytyjską koncepcję politycznej i religijnej supremacji monarchy, amerykańscy republikanie proponowali odmienne rozwiązania. Poprawka gwarantowała też równość wszystkich wyznań religijnych. Żaden z kościołów czy denominacji religijnych nie mógł zająć dominującej czy uprzywilejowanej pozycji w nowej republice.

Kolejną konsekwencją związków z Wielką Brytanią była konieczność zmiany lub aktualizacji wcześniejszego prawa, m. in. prawa dyskryminującego zarówno katolików, jak i kościołów i denominacji protestanckich, szczególnie prezbiterian i baptystów. Konieczne było szybkie anulowanie dotychczasowego prawa, np. nakazującego obowiązkowe opodatkowanie wszystkich mieszkańców kolonii na rzecz państwowego kościoła anglikańskiego, nakładającego grzywny za nieregularne uczestnictwo w nabożeństwach. Inne prawa dyskryminacyjne funkcjonowały jeszcze przez pierwsze dekady XIX wieku. Przykładowo, w Północnej Karolinie, stanie założycielskim Stany Zjednoczone, brytyjskie prawo, zabraniające katolikom pełnienia funkcji urzędników państwowych, sędziów i nauczycieli, obowiązywało formalnie aż do 1835 roku.

Decyzja o wyjściu z imperialnego systemu brytyjskiego oraz silne sentymenty antybrytyjskie, które rozwinęły się w okresie amerykańskiej wojny o niepodległość, brutalności armii brytyjskiej wobec ludności cywilnej, nie podważyły jednak silnych związków kulturowych. Język angielski pozostał językiem oficjalnych dokumentów wydawanych w Stanach Zjednoczonych, podstawowym

językiem komunikacji społecznej. Ważną rolę, jaką odgrywał język niemiecki we wczesnym okresie kształtowania państwowości, nie zmienił dominującej pozycji i jednoczącego charakteru języka angielskiego.

Pamiętać trzeba, że dominujące w amerykańskich koloniach brytyjskich protestanckie społeczeństwo kształtowane było przez bardzo zróżnicowane grupy, często uznawane w krajach europejskich za zbyt radykalne i niechciane. Wśród nich ważną rolę odegrali brytyjscy purytanie, ale także dobrze znani w polskiej historii "arianie", nazywani na gruncie amerykańskim „Morawianami” (*Moravians*). Nic więc dziwnego, że Samuel Huntington, autor koncepcji „zderzenia cywilizacji”, w drugiej swej książce *Kim jesteśmy? Wyzwania dla amerykańskiej tożsamości narodowej* podkreślał, że amerykańska kultura i tożsamość narodowa wyrasta z tradycji „angloprotestanckiej”. Żarliwość religijna Amerykanów, która stanowi podstawę dychotomicznego widzenia świata, retoryki politycznej wynikającej z religijnego rozumienia nieustannej walki dobra ze złem, strony Boga i strony szatana, wyróżnia, według Huntongtona, percepcję amerykańską od innych krajów świata zachodniego.

Protestanckie korzenie amerykańskiej kultury politycznej tkwiły także w niezwykle interesującym zjawisku z połowy XVIII wieku, tzw. Pierwszego Wielkiego Przebudzenia - *First Great Awakening*. Fala ożywienia religijnego, masowego udziału w rekolekcjach organizowanych przez różne kościoły i denominacje protestanckie, bezpośrednio poprzedzały rewolucję amerykańską. Powodowały rosnącą krytykę urzędników brytyjskich, skorumpowanych i „bezbożnych” rządów brytyjskich; konsekwencją było także stopniowe rozluźnianie lub zrywanie więzów z macierzystymi kościołami

europęjskimi, rozwijając poczucie odrębnosci. Wazną role w ruchu odrodzenia religijnego odegrał kaznodzieja ze stanu Massachusetts, Jonathan Edwards.

Z drugiej strony, protestanckie ozywienie religijne spotykalo się z rosnącą popularnością, zwłaszcza wśród amerykańskich elit intelektualnych, idei oswiecenionych. Zauwazyć jednak trzeba, że pomimo znamienych słów o prawie do wolności, zawartych w preambule Deklaracji Niepodległości, *Founding Fathers* rozumieli to prawo w bardzo ograniczony sposób – nie odnosilo się do niewolników, których posiadali. Pierwszy Prezydent Stanów Zjednoczonych, George Washington, czy zgodnie z polską tradycją Jerzy Waszyngton, był współwłaścicielem niewolników, oficjalnie należących do jego żony, Marty. Thomas Jefferson nie tylko posiadał niewolników, pracujących w jego posiadłości Monticello w stanie Wirginia, ale także związany był przez wiele lat z niewolnicą Sally Heming, z którą miał kilkoro dzieci. Ironicznie zabrzmieć może to, że Thomas Jefferson, autor tekstu “Deklaracji Niepodległości”, który proklamował prawo każdego człowieka do wolności przez wiele lat zwlekał z nadaniem wolności swoim własnym, dorosłym dzieciom.

Demokracja amerykańskiej republiki gwarantowała początkowo prawa wyborcze wyłącznie elicie o europejskich korzeniach. Proces rozszerzania praw obywatelskich na inne grupy społeczeństwa amerykańskiego i transformacji system politycznego trwał długo. Dopiero Czternasta Poprawka do Konstytucji – *the 14th Amendment* z 1865 roku – precyzowała określenie obywatelstwa i prawa obywatelskie, które przysługują wszystkim urodzonym lub naturalizowanym w Stanach Zjednoczonych. Uzupełnieniem była poprawka Piętnasta Poprawka, która precyzowała kwestię praw

wyborczych, zagwarantowanych byłym niewolnikom. Uchwalona w 1919 roku, a ratyfikowana w 1920 roku Dziewiętnasta Poprawka przyznawała prawa wyborcze kobietom. Następną ważną regulacją prawną był *Voting Rights Act* z 1965 roku zabraniał jakiegokolwiek dyskryminacji (np. rasowej czy wynikającej z analfabetyzmu), ograniczających prawa wyborcze. W 1971 roku kolejna poprawka, *26th Amendment*, obniżała wiek wyborców z 21 do 18 lat.

XVIII-wieczny „Amexit”, dający początek zupełnie nowemu systemowi politycznemu i społecznemu, okazał się eksperymentem trudnym, ulegającym nieustannym transformacją, ale także ogromnym sukcesem. Stworzył warunki dla powstania nie tylko politycznej, militarnej, ekonomicznej, ideologicznej potęgi światowej, ale przede wszystkim przyjęcie od samego początku procesu, od wydania „Deklaracji Niepodległości” w 1776 roku, otwierał możliwości permanentnej debaty politycznej i ideologicznej. Amerykańskie poczucie dumy z własnego państwa i przynależności do narodu amerykańskiego wynika także z inkluzywistycznej koncepcji „*melting pot*”, zupełnie odmiennej od współczesnych koncepcji europejskich, stanowiącej podstawę tworzenia narodu. Odzwierciedlają tę ideę jedności narodowej połączonej z uznaniem Opatrzności Bożej w historii Stanów Zjednoczonych słowa amerykańskiego *Pledge of Allegiance*: „one Nation under God, indivisible, with liberty and justice for all”.

prof. Anna Peck